

Nowa akcja germanizatorska na Śląsko Opolskim

Ofensywa kulturalna na wieś śląską — działalność osiedleńcza w roku 1935

Działalność germanizatorska na Śląsku Opolskim, uprawiana tam systematycznie przez niemieckie czynnik administracyjne i społeczne — mimo równoczesnego wykrywania się przez kierowników państwa niemieckiego germanizacji w stosunku do innowarodowej ludności w niemieckich gminach państwowych — przejawiała się ostatnio w akcjach, mających na celu z jednej strony zwiększenie dla niemieckiego ludu polskiego przez poddanie go oddziaływaniu specjalnie w tym celu rozwiniętej niemieckiej ofensywy kulturalnej, z drugiej strony przewiduje utrwalenie niemczyzny na terenie całego Śląska na drodze przeprowadzonej na szerszą skalę akcji osiedleńczej.

Jedna z tych akcji było niedawno temu wydanie na rok 1936 szeregu kalendarzy regionalnych, przedstawiających w części historycznej wydarzenia terenowe i ogólne (śląskie) w sposób niesłychanie tendencjonalny oraz niewiarodny i równoczesne wykorzystywane do przesyłu rzekomego zasługi niemieckie dla danego terenu. Świeżo znowu donosi prasa niemiecka o wyeksplodowaniu przez Okręg Śląski hitlerowskiego związku nauczycielskiego do powiatów, leżących nad granicą polsko-niemiecką a posiadających w dużej odsetce tubylczą ludność polską, ponad 8 tys. kompletów czasopism niemieckich, mających zasilić istniejącą tam biblioteki niemieckie. Istotne cele tego „filantropijnego” wyczynu streszczają się — oczywiście — w tem, by polską ludność wsi śląskiej przyzwyczać do lektury książek i prasy niemieckiej i w ten sposób łatwiej ją zniemyśczyć.

Wyróżniony charakter antypolski, posiada również akcję osiedleńczą, uprawianą przez niemieckie czynniki niemieckie pod kątem wzmacniania na pograniczu polsko-niemieckim żywiołu niemieckiego. Działalność osiedleńcza Niemieckiego Frontu Pracy wyrażała się tu w r. 1935 w wybudowaniu 4 nowych osiedli o ogółem 1.150 zabudowaniami. „Die Oberlausitzische Heimatstätte”, pracująca na tym odcinku z urzędu, wybudowała w 11 miesiącach 1935 r. ogółem 1377 domów różnego typu za kwotę blisko 12 milionów złotych. Działalność osiedleńcza komuny może się również po części pokazać efektem w tworzeniu nowych placówek i osad. W Bytomiu np. wybudowano w ten sposób — przy pomocy czynników komunalnych — ogółem 332 domy dla elementu niemieckiego. Najwyższe nasilenie akcji osiedleńczej przewidują osadzenie na zabudowaniach z funduszy publicznych 10—15 tys. osadników.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że działalność osiedleńcza przyczyni się w poważnym stopniu do wzmacnienia żywiołu niemieckiego głównie na tych terenach, na których mieszka ludność polska, i — podobnie jak antypolska działalność na polu kulturalnym — może odbić się niekorzystnie na przyszłość życia polskiego. Trzeba,

by społeczeństwo polskie w kraju zdawało sobie dobrze sprawę z groźnego polskoci na Śląsku Opolskim niebezpieczeństwa i starało się — póki czas — nietylko o podtrzymanie na tym terenie dotychczasowych prac, lecz przyczyniło się do rozwinięcia tam działalności, obejmującej całokształt życia polskiego.



Aby popularyzować w Japonii służbę w wojsku, z inicjatywy władz i czynników obywatelskich każdorazowemu poborowi rekrutów towarzyszą obchody, w których udział biorą rodziny, koledzy i znajomi przyszłych żołnierzy państwa Wschodzącego Słońca. Oto fragment takiego „święta rekruta”.

Al Capone omalże nie uciekł z więzienia!

NOWY JORK, Zorganizowany przez Al Capone hung na amerykańskie „dabekie” występ skoncentrował władze wewnętrzne do przesunięcia króla bandytów amerykańskich do innego wilenia, położonego w pobliżu Chicago. Dopiero obecnie wychodzi na jaw, że Al Capone usiłował przedwcześniej uciec z tego nowego miejsca pobytu.

W niewyjaśniony sposób dostarczono Al Capone do jego celu doskonale broń i najrozmaitsze narzędzia. Stało się to prawdopodobnie dzięki przekupieniu urzędników więzieniowych. Al Capone otworzył drzwi swojej celli i wydostał się na korytarz. Tu zastąpił mu drogę dozorca, który na miejscu zasnął.

Bandyt przedostał się aż na podwórze, po

nieważ jednak jest ono stale oświetlone reflektorami, zauważył go Al Capone znającą się już w pobliżu muru, gdy rozległy się syreny alarmowe. Osaczony bandyt począł strzelać w ciemność; strażnicy odpowiedzieli strzałami.

Jeden z nich trafił Al Capone w nogę, tak, że musiał zrezygnować z ucieczki. Ramiona przewrócono do szpitala więzienia. Po wyzdrowieniu bandyty będące sądzone za zabójstwo dozorce, a potem zesłany będzie do najbliższego więzienia amerykańskiego w Teksasie.

Regułamin tego więzienia jest szczególnie surowy. Więźniowie przez cały czas pobytu przebywają w osobnych celach, a nawet na spacerach nie widzą swoich współtowarzyszy.

Harcerski „Apel Morza”

Naczelnik Harcerzy, sędzia Olbromski, wydał następujący rozkaz do wszystkich harcerzy:

Harcerze! Dzień 10-lata 1920 r. jest dniem zmemoriowym w historii Polski Niepodległej — jest to dzień, w którym po wiekach swobodę Naród polski wziął znowu w swe władze. Rocznica ta jest rokrocznie uroczysto obchodzona przez tych ludzi i te organizacje, którym sprawy morza są bliskie i drogie.

Dotychczas święciły go rocznice Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej, urządżając w dniu 10-lata „Apel Morza” — w tym roku całe Harcerstwo niech weźmie udział w święceniu tej rocznicy dokumentując tem, że morze to nietylko tanie pracy drużyn żeglarskich — ale to rzeczą wszystkim droga, której znaczenie rozumieć i cenić wszyscy. Tak, jak nie wydmach piasek i torfowiskach zjawia się, w nieskończonym trudem Narodu i Państwa, wspaniałe Gdynia — port i miasto, tak w miejscowościach ladowiskowych miodźwiedzi stwarzają psychikę ludzi morza.

Dokonanie tej przemiany jest naszem zadaniem. Metody mogą być różne, cel jest ten sam. Jedni z nas wyjdą na morze — inni pozostańają w kraju, ale hasło: „Frontem do morza musi być przez nas wszystkich realizowane Siła Polska — to nie Polska, mająca dostęp do morza — ale władająca morzem. Władanie morzem będzie wtedy, gdy je cały naród Polski będzie znał, cenił i dla niego pracował — gdzie będzie na nim posiadał wielką flotę handlową i silną marynarke wojskową, wyposażoną w nowoczesny sprzęt bojowy.

Niech więc 10-lata 1936 całe Harcerstwo stanie do „Apelu Morza” dokumentując tem swoje gotowość do pracy”.

W myśl tego rozkazu Naczelnika Harcerzy wszyscy drużyny śląskie urządżą wieczorne w poniedziałek dnia 10 lutego uroczyste zbiorowe zapraszając na nie rodzinów harcerzy i przyjaciół harcerstwa. Pamiątkę tych zbiorów będą meldunki drużyn, przesłane po zbiorce do Naczelnika Harcerzy.



Dr. Karol Ritter v. Halt, prezydent Komisji organizacyjnej IV Zimowych Igrzysk Olimpijskich.

ANTONI MARCZYNSKI.

„Gaz 303”

POWIEST SENSACYJNO-HUMORYSTYCZNA.

23)

— — —

Niemiec zaczął czytać:

„Zbieg rozpoczął swoje sensacyjne zeznania od informacji dotyczących jego osoby. Nazywa się Karol Weber, zmarły w Poznaniu, w roku 1915 dostaje się do niewoli rosyjskiej wraz z całym batalionem niemieckiego pułku. Po wybuchu rewolucji zostaje aresztowany, skazany na śmierć za rzekomy udział w spisku kontrrewolucyjnym, jednak karę złagodzono, zmieniając ją na zesłanie na Syberię. Tam pozostaje do roku 1920, wreszcie ucieka, gnany tępkołą za ojczyzną, która przechodzi wówczas najgorętsze chwile swej wojennej kampanii z Bolszewikami. W Tobolsku zaprzysiąża się z pewnym graverem, który wyraża mu sfalsowane dokumenty i już bez przeszkód przybywa do Moskwy, jako Karol Meyer, inżynier-chemik, urodzony w Poznaniu, a doskonala znajomość języka niemieckiego ułatwia mu to maskaradę. Nie mając środków na dalszy podróz, a lekając się zgłosić do konsulatu niemieckiego, znajduje sobie zajęcie w mieście. Jesienią roku 1921, kiedy już przygotowuje się do wyjazdu i zamierza rozpoczęć starania o potrzebne dokumenty, otrzymuje urzędowe wezwanie do Państwowego Instytutu Chemicznego. Tu wypuści go, egzaminującą, ciągną za język, a następnie tego przesłuchania Karol Weber, czy rzekomy Meyer już nie wraca do mieszkania. Obudziły się po ciężkim śnie, niewątpliwie narkotycznym, stwierdziła ze zgroza, że znajduje się w jakimś baraku o silnie zakratowanych oknach, jego rzeczy przywieziono tu także, ale gdzie jest i dlaczego to wszystko, niema-

pojęcia. Dopiero w nocy dowiaduje się od towarzysza niedoli z sąsiedniego łóżka, że miał nieszczęście „trafić” do „kuźni szatana”, jak tam nazywają Stalingrad.”

— Jak pan powiedział? — krzyknęła Wiera.

— Stalingrad, — odparł Niemiec, a śpioch dorzucił k kąta:

— To znaczy zapewne „miasto Stalina”. No, no, ciekawa historia. To już koniec?

— Ależ, początek zaledwie. Postuchajcie tylko teraz najciekawsze.

— Bardzo zajmujące, — mlasnęła Amerykanka walkując językiem gumowe ciasto.

„Stalingrad jest jedną przedwczesną fabryką materiałów wojennych ze szczególnym wyróżnieniem broni chemicznej. 60.000 robotników pracuje tam dniem i nocą, na trzy zmiany, pod kierownictwem inżynierów, z których zaledwie 40 procen jest narodowości rosyjskiej; pozostały, to Niemcy, Polacy, Anglicy, Francuzi, Czesi, Włosi, istna wieża Babel. Cz nieszczytelny, da dwo na zmarłych uznany w swoich ojczyznach, są najzupełniej odcięci od świata, jak zresztą wszyscy mieszkańcy Stalingradu, prócz kilku naczelnych inżynierów zaprzysiężonych komunistów. Jak bardzo zależy boleskikom na utrzymaniu w tajemnicy istnienia Stalingradu, dowodzi fakt, że cały personel towarzyszących pociągów, dowożących codziennie żywność i potrzebne surowce, składa się z głuchoniemych analfabetów.”

— Głuchoniemych analfabetów! — powtórzył pasażer z pod okna i ryknął salwą żywiołowego śmiechu — Bajeczne, niezrównane! Cóż jeszcze wymyślił ten genialny Karol Weber? Niech pan czyta, mój panie.

— Pan bądź, że ów Weber kłamie? — spytała Amerykanka.

— Jeśli nie on, fakowa pani, to już napewno po-

scy dziennikarze, niewyczerpani w fantastycznych pomysach, jeśli chodzi o Rosję Sowiecką.

Niemiec spojrzał niezręcznie na sceptyczną przednią stronę gazety w tak ciekawym momencie i podjął wstrzymywaną na chwilę młodek francuszy, wybitnie cieckostrawną dla jego twardego języka.

„Po krwawym buncie robotników na wiosnę rok 1922 władcy Stalingradu w miejscu dotychczasowej nadzirnej katorgi wprowadzili system kontraktów. Przyzeczone uroczysto zarówno nam, inżynierom, i robotnikom, że po pięciu latach nienagannej pracy otrzyma każdy dość znaczącej odprawy i odzyska swobodę ruchów. Niestety, ustawnicze przedłużanie okresu w formie kar za ucojonie wybryki praktykowane rzych, o jaką wartość posiadały te „kontrakty”. A jednak znalazł się wśród nas dwóch takich flegmatyków, którzy nie pozwolili się wyprawdzić z równowagi, dnia prowokacją i wysłuchiły sumiennie swoje pierścienie; byli to Anglicy Maitland i Smith. Wobec całego zagrodzenia zaprzysiężono ich, że nie zdradzą tajemnicy Stalingradu, wypłacono im odprawy i wiesziono ich autem z wielką pompą. Czy dotarły szczerelano ich po drodze, w borsach otaczających zatokę stron „kuźni szatana”.

„Naczelnego kierownictwo techniczne fabryk stoczniowych spoczywało od lat w rękach profesora Karola Rusanowa...“

Niemiec przerwał na chwilę i podniósł grzecznego „Graphic”, który wysunął się z rąk jego czarującego wizerunku podroża.

— Dziękuję panu, — wykrztusiła Wiera niewysokim głosem, spuszczając wzrok przed przenikliwym wzrokiem pasażera spod okna.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Udany połów

Już z wieczora zaczął dać silny wiatr wschodni od morza ku rybackim chatom. Pachniało słoną wodą i morszczytami.

— Taki wiatr pogodę wróży. Dobry to wiatr, ryby lu brzegowi pedzi — cieszyli się rybacy.

— Obyfit będzie połów — rzekł Piotr Sulica do najstarszego syna Lenszka.

Wtedy Jank i Jank zaczęli prosić ojca:

— Weźcie i nas na morze! Weźcie i nas, tato!

— Dobrze — powiedział ojciec, który tak, jak i Len-

szek, wsuwał długie do pasa, nieprzemakalne buty i wkła-

dał na głowę nieprzemakalną ceratową czapkę.

Wiec chłopcy podekoczyli z radości. Matka czempre-

cię przygotowała ich w stare, Lenszkowe odzież rybackie,

i sposobnie godzinie wszyscy pospieszyli na brzeg. Ocho-

co wrzucono cętkę sieci do wielkiej, czarnej todzi mo-

torowej, zwanej kutrem, pachnącej smołą i ryba fiską.

Stary Sulica stanął przy motorze. Motor zawarcał glo-

no. Rybacki kuter ruszył w drogę na rozuśtaną falę.

— Trzymajcie się, chłopcy! — krzyknął na braci do-

na idącego Lenszka. A tu, biec! I Jank leży już roz-

ciagnięty na sieciach na dnie. Jontek zato w samej porę

chwycił się oślepigiej burty. I, choć kuter skacze po fa-

lach, on stoi na szeroko rozstawionych nogach, jak ojciec,

jak Lenszko.

Pochnieli się i Jank.

— Hu! To mi jazda!

Kto żyw i silny w rybackiej wiosce, ten dziś kutrem lub członkiem uważa się po morzu. Zanurzają się w wodę ieciegi ogromne, wieki i matnie, w poszukiwaniu wielkich i małych ryb.

Jontek i Jank pracują narowni z ojcem i z Lenszkiem. Izucili nieprzemakalne kurty z ceratowymi kapturami. Izuczeni, ziany bryzgami słonej wody, ciągną razem ze wszystkimi brzeg wielkiej matni.

— Powoli, powoli — przestrzega Lenszko — czekajcie, pomoże.

— Ale młodzi bracia krzyczą ze śmiechem:

— Masz to być lepszy zuch od nas? — i zwijają się na wyścieli.

Wyciągnięto sieć wgórę, ku burcie. Ciecka była, pełna roającego się żywego srebra. Rzuciły się w niej szpoty drobne i stornie ogromne i dziwaczne fladry, splącone, jak lis, z oboma bursztynowymi oczkami po jednej stronie głowy. Wszystko to sypało się z sieci na dno kutra.

A było tych ryb rybakom do kolan.

Ojciec rad dał znak do odwrotu i zapalił fajkę. Za fajkowego dymu patrzył z uśmiechem na wszystkich trzech synów. Powiedział:

— Natomiast ryb koniemiera. Ucieszy się matka, że tam czeka na nas w chacie...

A chłopcy wyrzostowali się z dumą, choć od ciągnienia sieci bolały ich grzbiety.

Ewa Szelburg-Zarembina.

Komu Gazetka przyznała nagrodę?

W wyniku pierwszego losowania nadawania rozwiązań zagadek zawartych w 3 numerze Gazetki, nagrody, t. j. książki imających następujący Czytelniczy: Maksymilian Strzelczyk, Niekie Hajduki — Gerard Rudzki, Bogucice — Stefanja Zmidańska, Piastowice — Czesław Górska, Katowice — Anna Przybyszówna, Brzezice — Elfrida Galanka, Ruda — Stanisław Ruda. Sł. — Józef i Ludwik Bańczykowie, Lipiny Śl.

Wiatr z nad Bałtyku

Wiatr z nad Bałtyku dmie

I pedzi na bezdroża.

Ten głos przez Polskę mknie

I huzy makształ gromu:

Nie damy morza — nie!

I nigdy i nikomu!...

Nie odda Polska, nie —

Nikomu swego morza!...

Wiatr z nad Bałtyku dmie,

I szumią wód przestworza.

Nie damy: nigdy, nie —

Nikomu swego morza!...

M. Ch. Szczepanowski.

Mała skrzynka pocztowa

Henryk Koziot — Chorzów: Bardzo to ładnie, że zdobyłeś się na napisanie miliego listu. Pozdrów młodnie rodzeństwo i cieką cierpliwie. A wiesz na co?

Stefania Zmidańska — Piastowice: Mimo, że pierwszy raz, jest dobrze. Dotrzymaj obietnicy!

Irka Boniowska — Katowice: "Gazetka" nie bierze za złe błędów. "Posłuchajcie" i inne Twoje, ulubione kąciki będą utrzymane nadal. Czekaj dalszych losowań.

Elżbieta Goldówna — Knurow: Niestety Twojej prośbie nie można uczyć się zadość. Natomiast Gazetka uczy się tem, co piszesz i odwzajemnia miło pozdrawiania.

Florian Śmieszek — Wielkie Hajduki: Bardzo pięknie opisałeś swoje przeżycia i ułożyłeś dobre zagadki; niedługo zobaczy je wydrukowane.

Elfrida z Rudy: Widzisz, jak się pisze do starych znajomych. Możesz być pewna naszej przyjaźni. Podane przez Ciebie wyrazy zgadzają się. Przy sposobności podaj swój dokładny adres.

Uśmiechnij się

Marzenie.

— Bardzo chciałbym być murzynem...

— Dlaczego?

— Ba czymby się umyi, czy nie, zawsze byłbym jednakowo czarny.

Niespodzianka.



— No, zgadnij chłopče, jaką sprawilem ci niespodziankę?

Racja.

— Dlaczego ten śledź tak skoń?

— Wiadomo: w morzu jest słona woda, to i śledzie są siole.

— A dlaczego woda w morzu jest słona?

— Jeżeli tyle śledzi w niej piwy, to musi być słona.

Gerard Rudzki — Bogucice: Te nie były trudne i dlatej poszły dobrze. A czemu tak długo milczasz?

Anna Przybyszówna — Brzezice: Musiała się cieszyć. Czeka Cię jeszcze jedna niespodzianka.



Rzadkiego połów dokonali bezrobotni w Holandii: złowili olbrzymi okaz delfina.

Matka idzie ze synem na zesławie**Dobrowolnie na Djabelską Wyspę**

Znamy z literatury tysiące przykłady o miłości matki. Poniższa historia jest żartem dowodem, że matki doprowadzić do czynów iście heroicznych.

Niedawno wsiadła w Marsylji jedna z najpiękniejszych i najbogatszych kobiet Francji, a parowiec transoceaniczny, aby udać się na wyspy Djabelskie, na Guayanę. Jedynie wtażając obceny na wybrzeże przedstawiciele handlu, widzieli, kto ukrywa się pod przybranym nazwiskiem, tajemniczą pasażerką.

Zamordowanie przyjaciela.

Madame Germaine Davin i jedyny jej syn Guy Davin, prowadzili dom na szorą stopę. Davin była przepiękna kobieta, pomimo lat i naileżała do najelekantniejszych parysty.

Wkrótce nad szczęśliwem dotychczas życiem syna, dla których Davin miały zamordować przyjaciela. Wskutek tego szansę jego życia przedstawiła się nie najgorzej, ponieważ, że zręczny adwokat zdolał dowieść połowy Amerykanina z gangsterami, dowodząc, że przybył on do Europy spesjalnie dla niego, że w Ameryce ziemia pochylała mu — jak się mówi — parzy stopy.

Obrońcy młodego Davina domagali się unie-

winnienia. Opinia publiczna była po stronie młodego człowieka. Cała sympatia publiczności wróciła się do niego, gdyż poprostu nie wiadomo, by był zdolny do popełnienia zimnego, okrutnego morderstwa. Jednakże adwokatów nie udało się doprowadzić do uwinięcia. Wprowadzili uratowanego Davina od szafotu, ale nie można było przeszodzić w skazaniu go na dożywotni pobyt na Wyspach Djabelskich.

Sensacyjny ten proces odbył się przed dwoma laty. Guy Davin rozpoczął wkrótce potem swoją karierę. Ostatni raz widzieli go matka, gdy wraz z innymi skazańcami, wsiadli w Re na „okret śmiereci”.

Z poważeniem władz zmienili panu Davinowi nazwisko, aby ujść ciekawości ludzkiej i obyczajów. Potem rozpoczęła walkę z państwem, które wyklięło jej syna. Udowodniła, że syn jej cierpiał na zaburzenia umysłu i że maszyna sprawiedliwości zmiażdżyła go najezelniej, bez dostatecznych podstaw.

Walkę jej nie miała żadnych widoków powodzenia. Podanie o utarczanie syna zostało odrzucone. Ale Germaine Davin nie mogła żyć bez swego syna. Cały więc swój majątek i stosunki wykorzystał w tym celu, aby być myślą bliskiego niego. Skoro nie zgrodzono się na to, aby go uwolnić z wygnania, postanowiła dobrowolnie pojechać za nim.

Na malej fermie.

Początko zasypywał władze podaniem, ofiarowała ogromne sumy na najróżniejsze cele. Kosztowało ją to niemal cały majątek. Wresz-

cie w walce, trwającej niemal rok, otrzymała pozwolenie na osiedlenie się na Wyspie Djabelskiej jako osoba prywatna. Jest to w historii tych wysp jedyny wypadek tego rodzaju.

Germaine Davin nabyła małą farmę na Wyspie Djabelskiej. Osiedliła się wkrótce na malej farmie w Guayanie gdzie panuje straszny klimat i tam spędza resztę swego życia, aby być w pobliżu syna. Jest to istotnie heroiczna decyzja, jeśli się uwzględni, że chodzi o kobietę przyzwyczajoną do zbytku, bogatą i urokliwą.

— Nie mogę żyć bez niego, jedynego dziecka. Życie bez niego, to dla mnie śmierć. On również umarłby szybko, gdyby wiedział, że jestem zdala od niego — mówi.

Germaine Davin popłychnęła już na Djabelską Wyspę, a cały Paryż, wesoły i wiecznie drwiący, tym razem zastygł w milczeniu, wobec pełnoletniej ofiary prawdziwiej kochającej matki.

NIEMA NA NIEGO RADY. Znany pisarz, lubiący żartować, zapisał za swego syna, że oda powiedzi do druku w odruku za honorarium od sędziów. Autor zanosił przedsięwzięcie i ostateczny akt poległego honorarium od sądów. Autor wprowadził do powieści jakiegoś powtarzał w niskokonkretnie poszczególne zgloski. Redaktor zainteresował się tą umową i rzekł: "Wysłał powieść do redakcji". Redaktor skończył na pojęciu ciegarów.

Majstrot: Ogół ziomów i tego co na nich jest, należnych do ziemianine (folkwar).

Gospodarz: Skupione budyski gospodarskie z drogi do nich (podwórza, folkwar).

Majstrot: Wartość ogółu czyni ją własnością pojęcia ciegarów.

Majstrot: Ogół ziomów i tego co na nich jest, należnych do ziemianine (folkwar).

Ubezpieczeni: Zdala odbrane zagospodarowaną część ziomów majątkości (folkwar).

Włodek: Ogół ziomów należnych do jednego właściciela.

Ziom: Kawalek ziemi polskiej (grum).

Z Rybnickiego

(R) Walne zebranie grup ZW. Powiat. Sł. Pow. Rybnickiego.

Ostatnie odbyły się w grupach ZW. Powiat. Sł. Pow. Rybnickiego walne zebranie. W Pogrzebowisku odbyły się walne zebranie tamtejszej grupy, pod przewodnictwem delegata Zarządu Powiatowego, wybrano nowy zarząd Grupy z prezesem Wilhelmem jako prezesem na czasie. W Olkusie cząstkiem tamtejszej Grupy wybrali swój zarząd z p. Bolesławem Franciszkiem jako prezesem porządkowym na czasie. Wreszcie w Adamowicach pow. rybnickiego przeprowadzona tamtejsza Grupa wiele zebrania. Prezesa sprawowania za rok 1938 ujawniono aktowną pracę całego Zarządu dla dorobek członków organizacji, w dowód którego wybrano dotyczący czasowy zarząd z p. kier. Józefem Gruszakiem jako prezesem na czasie.

(R) Nowy zarząd Koła Związku Podoljarów Rezerwy w Czajkowicach

wybrany na osiemnastem walnym zebraniu przedstawił się następujący: prezes kola p. Norbertem Józefem, zastępca naczelnik gminy i Okręgu Wykonań Wilhelmem i Richterem. Przez sekretarza Pentaka Alojzym, zast. sek. Kozubkiem Al. skarbnika Kaczką Pawłem, zast. skarbnika Olędzkim, lejtnantem ppłk. Kłoska Herbertem, Knapczykiem Emilem i Bednarzem Pawłem, red. prasowy Honke Henrykiem, komend. Kropeską Rudolfem, zast. kom. Stoczek Janem, kom. rewiżyjnym pp. Szabą Robertem, Piszczykiem Robertem i Piechą Franciszkiem.

(R) Przezszkolenie strażaków.

Rejon XII Straży Pożarnej z siedzibą w Boguszowicach zorganizował zbiorowy kurs strażaków dla wszystkich straży swojej rejonu. Kursów uczęszczało około 40. Wykładowcami: ppłk. naczelnik Rejonu, zastępca naczelnika i oficerowie straży z tego rejonu. Kurs ów trwał przez dwa miesiące. Egzamin zdał ze stopniem do końca 6 kursistów, ze stopniem do końca 30. Podobnie jak w Rejonie XII odbywały się wyszkolenie również w innych rejonach powiatu.

(R) Ukratary za usiłowanie przekupienia urzędnika państwowego.

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Rybniku zasiadł Włodzimierz Kubasa z Zielka, oskarżony o usiłowanie przekupienia urzędnika państwowego. Wymieniony jechał do Katowic 20 grudnia 1938 r. furmanką, napelniąając weglem, pochodzący z dźwigu kopalniowa. W drodze został jednak zatrzymany przez policję, który zakwestionował mu wegle. Oskarżony usiłował przekupić policjanta poniżej i wólką. Sąd skazał Kubasa na karę 2 tygodniowego aresztu.

Z Tarnogórskiego

(T) Ofiara przemysłowa.

Onegaj dołożyliśmy o wypadku Sosadzina Henryka z Tarn. Góra. Jaki się okazało, nie spadł on z wagonu kolejowego, lecz został na granicy przez straż graniczną postrzelony i uciekł aż do Tarn. Góry, gdzie przy torze kolejowym upadł nieprzytomny. Sosadzin zmarł w dniu 7 bm. w szpitalu powiatowym na skutek odniesionego ran.

Z Lublinieckiego

(L) Konstytuujące zebranie zespołu teatralnego w Lublinie.

Zgodnie z życzeniem miejscowych miłośników sceny i oddziału oświaty pozaszkolnej, odbyły się dnia 11 bm. o godz. 19.30 w świetlicy związku strzeleckiego zebranie organizacyjne zespołu teatralnego, którego celem będzie pełnienie teatralnej kultury narodowej i regionalnej. Wszystkich miłośników sceny zaprasza na konwent komitetu organizacyjnego.

(L) Wykrycie sprawców kradzieży zboża.

W grudniu ub. r. i styczniu br. skradziono ze stodoły właściciela majątku Francu. Burgundowej w Cieszyńskiej większość ilości różnego zboża i mierzanek. W wyniku dochodzeń wykryta została sprawcość w osobach Jana Mrożki, Teodora Firk i Augustyna Lenarta z Cieszyńskiej, którym udowodniono jeszcze 200 kg żyta i 200 kg słomy. Wobec sprawców sporządzono akt oskarżenia, (L) Złodziejstwo w restauracji dworcowej.

W nocy na 7 bm. wiadomość o nieprzyjemnym doświadczeniu sprawcy przez okno do restauracji dworcowej w Strzelinie, skąd skradły 9 butelek win, butelek koniaku i likieru, oraz wieleść ilości różnych papierosów, szprotów, kielbasy i czekolady.

(L) Niepoważona ścisłość kradzieży.

Onegaj skradziono z kurtyną sądu grodzkiego w Lublinie w godzinach przedpołudniowych, 1 rower męski marki "Oryginal Rektor" wartości 140 zł na skóde strażnika więziennego Jana Kłyty z Lublinie.

Z Bielskiego

(B) Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Kolei w Bielsku ustanowił się następującym składem: Prezes - p. Bartłomiej Hugo, wiceprezes - Tokarski Bartłomiej, sekretarz - Szlachetka Jan i skarbnik - dr. Konopnicki Adam; członek zarządu Zarządu maz. Państw Władysław i Wiślicki Włodzimierz.

Z Cieszyńskiego

(C) Kurs ratowni sanitarny w Cieszynie. Dnia 12 bm. o godz. 18 objedzio się w sali Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Strzelniczej otwarcie kursu rat. san. dla Zakładek przemysłowych w Cieszynie, który urządza Polski Czerwony Krzyż Oddział w Cieszynie.

Poniedziałek, dnia 10-go lutego 1938 r.

Redakcja w samolocie

Jak pracuje dziennikarz amerykański

Pismo amerykańskie „Detroit News”, największy dziennik stanu Michigan, zorganizowało ostatnio biuro redakcyjne w specjalnie w tym celu skonstruowanym samolocie.

Samolot redakcyjny, nazwany symbolicznie „Early Bird” („Wczesny ptak”), zamieniony był może w każdej chwili na wodnosłonecznik, rozwijając szybkość 320 km na godzinę. „Early Bird” jest zaopatrzony w kilka ogromnych aparatów fotograficznych, umontowanych w ten sposób, że zdjęć dokonywać można przy rozmaitym położeniu samolotu w powietrzu i nawet na znaczną wysokość. Ponadto w kabini samolotu zamontowano aparat radiowy, nadawcy i odbiorcy, przy pomocy którego dziennikarze mogą otrzymywać najnowsze wiadomości, nowel gospodarcze i komunikaty meteorologiczne.

Jeden z współpracowników „Detroit News”

dokonał przy pomocy „Early Bird” wielu interesujących reportaży, ilustrowanych oryginalnymi zdjeciami, zrobionymi „lotem ptaka”.

Najważniejszą innowacją konstrukcji samolotu redakcyjnego jest to, iż jest on kierowany automatycznie i stanowi pod tym względem ostatnią zdobycz techniki lotniczej. Dwa ogromne żyroskopowe (coś w rodzaju potężnych „baków”), wisiące wokół swojej osi, są umontowane w bokach samolotu; są to jakby sterhy steru i mózg automatyczne kierowanego „Wczesnego Ptaka”.

Jeden z żyroskopów kontroluje kierowniczą, drugi skrzynię i elewator, zapewniający regulację kątów wznoszenia się i opadania samolotu. Dzięki temu mechanizmowi lot samolotu jest możliwie równy; jednocześnie jest zapewniona równowaga w powietrzu. Hydraulyczne taki dostarczają siły, potrzebnej do wprawiania

w ruch dźwigni. Wystarczy, aby wprowadzić ruch dźwignie, gdy samolot oderwał się od ziemi, a maszyna zacznie się poruszać tak pewnie, iż gdyby nie kierował najbardziej doświadczony pilot.

Automatyczna kontrola samolotu pozwala na pracę dziennikarza i redaktora bezpiecznie i bezpieczny, bezprzewodową kierowniczą, klawiadową drukarską w Detroit. Samolot jest monitorowany w wygodne hamaki oraz w butelce.

Jeden z współpracowników tej nowoczesnej redakcji w ten sposób, niezbawiony szczerego humoru, charakteryzuje swoją pracę w samolocie.

Nasza praca redakcyjna w kabini „Early Bird” posiada swoje przysłowie biskupi i duchowni, do których należy spośród przedstawionych, którzy jeszcze nie zdążyli nabyci własnych aparatów, aby nas ścigać w powietrzu, w celu uszczęśliwienia z swoimi arcydziełami. Dla niektórych natomiast zaliczam dwie rzeczy: samolot, iż daleki nie posiada kas, co uniemożliwia brzmienie żałobek, zaś w razie jakiego zatarstu z kolegami nie można trącać drzwiami i wyjść z redakcji.

Samoloty są używane dla pracy dziennikarskiej (szczególnie podróże, specjalne reportaże, z których dokonywane z lotu ptaka) nietypowo przesmyka się amerykańskie, iczec również przez bogatych dziennikarzy europejskich. Poza Europą, oprócz pracowników amerykańskich jedynie Japonia może pochwalić się szerokim zastosowaniem lotnictwa jako narzędzia pracy zawodowej.

Jednym z najbardziej sensacyjnych wyczynów latających redakcji „Detroit News” był portret z wielkim katastrofą kolejową, jaką wydarzyła się na terenie jednego z sąsiednich stanów. Na widmość o zderzeniu się pociągu „Early Bird” natychmiast odleciał na miejsce wypadku. Przestrzeń daleka go od tego miejsca (80 km), przebył w ciągu 20 minut. Dzięki temu redaktorzy mogli obserwować z samolotu przebieg akcji ratunkowej i natychmiast nadawać przez radio sprawozdanie o nielatowym skrócie i dokładności pracy reporterów, którzy w ten sposób osiągnęli i trudno go będzie pobić.

Praktyczne następstwa powyższych procesów objawiały się przede wszystkim na polu politycznym, słabiej znaczenie w dziedzinie kulturalnej. Na polu politycznym uwydatniały się one wola zjednoczenia krajów dziedziczych w XIII w. oraz utrzymania pełnej niezawisłości państwa, nadto pamięć o ziemach odrątujących od macierzy. W dziedzinie kulturalnej tendencje niwelacyjne zaznaczyły się głównie w sferze religijnej, nie językowej.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu porównał prelegent obyczaj poczucia łączności, jakie występują w Polsce średniozależnej i podobne zjawiska w kulturach plemiennych oraz z nowoczesną świadomością narodową. W stosunku do obecnej epoki sila uczuć narodowych w średniewieku była była daleko słabsza, na celo boje w tych czasach wysuwała się ideologia religijna, jako źródło zaspakajające głód myślęczny człowieka.

W zakończeniu odczytu

Olimpiada 1936

Niemcy zdobyli drugi medal olimpijski

Garmisch-Partenkirchen przeprowadzono turniej siatkówką panów. Również w tej konkurencji dominował Niemiec, zajmując, utrzymującą się na drugim miejscu, Niemiec Piniur w czasie 1:14:02 swym rodakiem Lautschorem, Alaissem i Briger Rudarem (Norwegia) w kombinacji niemieckiej obejmującej bieg

jazdowy i siatkę, zwyciężył Piniur (Niemiec) przed Lautschorem (Niemiec). Alaissem (Francja), Briger Rudarem (Norwegia), Grancem (Norwegia).

Przez powyższe zwycięstwo Niemcy zdobyli drugi złoty medal olimpijski.

Niemcy zdobyli drugi medal olimpijski.

Wyniki meczów hokejowych

Niemcy wchodzą do półfinału — Niemcy — Szwajcaria 2:0 (0:0, 1:0, 1:0)

W sobotę, stoczyli Niemcy ostatni mecz w swojej grupie ze Szwajcarią, która w pięknym stylu 2:0 (0:0, 1:0, 1:0), poalkuając się do półfinału.

Była niezwykła zacięta. Wykazała ona przewagę Niemców, którzy przez Rudera i Jaeneczka zdobyli swe bramki, skonczonejące to spotkanie rozegrano w o której ponad 8.000 widzów.

Niemcy zwycięstwa Austrii i Czechosłowacji.

W dalszym ciągu olimpijskiego turnieju hokejowego rozegrano wzajemne dwa mecze, Czechosłowacja walcząca z Francją a Austria z

Czechosłowacją — Francja 2:0 (0:0, 1:0, 1:0).

Po zaciętej grze zwycięzili Czesi, dysponującą linią napadu.

Poniedziałek w Ga - Pa.

Program czwartego dnia (10 lutego, poniedziałek) M. Igrzysk Olimpijskich jest wywołany ubogi, przewidując bowiem tylko narciarski bieg sztafetowy 4 × 10 km. Hokejści, natomiast, po raz kolejny odnoszące sukcesy, organizują się w biurze.

Wyścig kolarki o mistrzostwo Polski odbędzie się w Poznaniu.

Dnia 12 lutego rb. odbędzie się wyścig kolarki o mistrzostwo Polski na dystansie 200 km. Organizator tego wyścigu powierzył Polski Związek Towarzystw Kolarskich Okręgowego Zwiazkowi w Poznaniu.

Wewnętrzne bokserskie mistrzostwa klubowe KS. 06 Mysłowice.

2 lutego br. oraz w poniedziałek 3 lutego br. sięły się siły gminnościennej przy Placu Skarbu, Piastowskiego, wobec licznych zgromadzeń publiczności, wewnętrzne mistrzostwa klubowe były były ciekawe i stały na wysokim poziomie technicznym. Na szczególną wyróżnienie zasługuje młody bokser Polanin, który w swoim najnowszym występie pokonał rutynowanego przez k. o. w drugim starciu.

Poniedziałek przedstawia: Biero — Zagórny, zwycięzca na punkty;

waga muza: Kupka — Hanf II, zwycięzca na punkty;

waga kogutka: Hanf III — Kowalski, zwycięzca na punkty;

waga piórkowa: Nawa — Breckler, zwycięzca na punkty;

waga polska: Karkosz — Graca. Karkosz przeciwnikem przerwie zwycięzcę w nadchodzącej kolejce;

waga cytryna: powodu braku przeciwnika — Waga Wochka walkowrem.

Walki przeprowadzono systemem mistrzowskiem, przez 4 rundy. Sędziowią w ringu k. d. Piechotą.

Na zakończenie walk odznaczono kierownika k. p. Leszka jako pełnym dyplomem za założenie i prowadzenie sportu boksu w klubie.

Motocykliści zwołują walne zebranie.

Walne zebranie Silesko-Dąbrowskiego Okręgu Motocyklowego odbędzie się 1 lutego br. o godz. 10:00, w pierwszym, a 10:30 w drugim terminie, w sali konferencyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach. Jak wiadomo Silesko-Dąbrowski Okręg Motocyklowy w Katowicach, zatrzymał się w ubiegłym sezonie pod sprzątaniem dyrektora Kolei p. pułk. Ottona Grodzickiego, nestrudzonej pracy przyzyczony do podjęcia pozytywnego oraz sporządzania sportu motocyklowego na Śląsku Dąbrowskim.

Oficjalny organ olimpiady stwierdza, że Polacy nie przegrali meczu z Austrią

Oficjalny organ komitetu igrzysk olimpijskich „Olimpiada Zeitung” pisze o meczu Polska — Austria co następuje:

Gra była pełna temperatury i niezmiernie zacięta. Walka wyrównana, dramatyczna. Wygrali austriacy dzięki szczęśliwemu przypadkowi. Wyrównanie widać na wleku Krażek wpadającym do bramki austriackiej, kiedy rozległy się sygnał, kołczacy gre i sędzia nie uznał prawidłowo zdobytego przez Polaków bramki.

„Muenchen Neueste Nachrichten” pisze:

„Wygrali Austriacy. Ich remis lepiej odpowiadający przebiegiowi gry. Polacy wykazali dobrą technikę i wytrzymały dobrze tempo do końca meczu. Szwankowała jedynie ich dyspozycja strzałowa. Polacy częściej zagrali bramce austriackie, ale niestety nie umeli się zdobyć na skuteczniejsze strzały. obrona austriacka była zresztą najlepsza linia drużyny austriackiej. Pod względem bojowości Polacy lapią byli od przeciwników.”

Niemcy zdobyli drugi medal olimpijski.

Austria Lotwa 7:1 (4:0, 0:0, 3:1).

Mimo dzielnej postawy Łotyszów, Austriacy wygrali pewnie, mając stale inicjatywę gry w swoich rękach.

Sukces lotników polskich w złotej gwiazdzie do Garmisch Partenkirchen.

Ogłoszone w Garmisch-Partenkirchen wyniki lotu gwiazdowego, urządzonego z okazji otwarcia IV Olimpiady Zimowej. W złotej kategorii udział brało 61 samolotów, w czem 16 z zagranicą. Szwankowały 52 samoloty, w tym 14 zagranicznych.

Jak wiadomo w złotej kategorii udział brały 1. licy polscy na dwóch znakomitych maszynach turystycznych RWD-18.

Pierwsze miejsce w złotej gwiazdzie zajęli challenge'owy lotnik niemiecki Seidemann,

przebywając 3.761 km i uzyskując 869,9 pkt. Drugie miejsce zajęli por. Włodarczyk na RWD-13, przebywając 3.619 km i zdobywając 778,9 pkt. Na trzecim miejscu sklasyfikowano p. Kleina (Niemcy) na Klemmie z wynikiem 3.619 km i 770,93 pkt. Czwarte miejsce zajęł por. Peterek (Polska) na RWD-13, przebywając 3.560 km i uzyskując 762,5 pkt. Piąte miejsce zajęła Mohn (Niemcy), a szóste Danz (Węgry).

Przebywając 3.761 km i uzyskując 869,9 pkt. Drugie miejsce zajęli por. Włodarczyk na RWD-13, przebywając 3.619 km i zdobywając 778,9 pkt. Na trzecim miejscu sklasyfikowano p. Kleina (Niemcy) na Klemmie z wynikiem 3.619 km i 770,93 pkt. Czwarte miejsce zajęł por. Peterek (Polska) na RWD-13, przebywając 3.560 km i uzyskując 762,5 pkt. Piąte miejsce zajęła Mohn (Niemcy), a szóste Danz (Węgry).

Przebywając 3.761 km i uzyskując 869,9 pkt. Drugie miejsce zajęli por. Włodarczyk na RWD-13, przebywając 3.619 km i zdobywając 778,9 pkt. Na trzecim miejscu sklasyfikowano p. Kleina (Niemcy) na Klemmie z wynikiem 3.619 km i 770,93 pkt. Czwarte miejsce zajęł por. Peterek (Polska) na RWD-13, przebywając 3.560 km i uzyskując 762,5 pkt. Piąte miejsce zajęła Mohn (Niemcy), a szóste Danz (Węgry).

Ameryka — Śląsk w hokeju?

Amerykańska reprezentacja hokejowa zwróciła się do Śląskiego O. Z. H. L. z propozycją rozegrania dwóch spotkań na katowickim lodowisku, proponując dwa terminy 29 lutego i 1 marca rb.

Zarząd Śl. O. Z. H. L. z uwagą na dogodność warunków wysunięte przez Amerykanów przyjął ich propozycję.

29. II. i 1. III. ujrzymy w Katowicach dwa sensacyjne mecze hokejowe.

Bokserzy Skody gromią I. K. B. 12:4

Przy wielkim zażarzeniu publiczności odbył się wczoraj w Świdnictowach mecz bokserski z cyklu walk o drużynowe mistrzostwo Polski m. d. Skody z Warszawy i K. B. Świdnickie.

Warszawianie wygrali pewnie, oddając swym przeciwnikom tylko 4 punkty. Byli oni ze pomocą niewielkim kleszem i zademonstrowali boks w najlepszym wydaniu.

Wyniki walk od naszej części z wymienieniem warszawian na pierwszym miejscu były następujące:

Fusani przegrał z Moczkiem, Czortek wygrał z Jarząbkiem, Kozłowski znokautował w 4 rundzie Piątkę, Bakowski zwyciężył Nawę, Seweryniak uległ Świertkowi, Matuszewski wypunktał Piecha Pisarowski wygrał w 3 rundzie Rzezikiem, wreszcie Garstecki znokautował w 3 rundzie Porosia.

Sędziował w ringu Wodzisławski z Łodzi, na punktach Wójciek ze Lwowa i Hejdrich z Lublina.

Piłkarski mistrz Polski „Ruch” w Rydułtowach

16 lutego rb. gościć będzie w Rydułtowach mistrzowski zespół trzykrotnego mistrza Polski K. S. Ruch Wielkie Hajduki, gdzie na boisku RWD-18, przy ul. Pszowskiej w Rydułtowach rozegra zawody przyjacielskie z mistrzem jesieni.

nym podokręgu rybnickiego KS. Naprzód 23 Rydułtowy. Na specjalną uwagę zasługuję fakt udziału Willimowskiego w powyższych zawodach.

Historja hokeju

Z okazji odbywania się turnieju hokejowego przypomnimy sobie pokrótkie historię hokeja na lodzie w Igrzyskach Olimpijskich.

Gra przy pomocy krążka, kija i łyżew przyjęła się w Europie z Kaszuby, a była ewoluującą formą gry Indian, zwanej „baggataway”. Pod wpływem działań hokejów dalmatyńskich kaszubscy kaszubi zaczęli grać w ten sposób.

W Północnej Ameryce rozgrywano pierwsze mecze. W Europie gra rozpowszechniła się bardzo szybko.

Przy obecności kaszubów, jeżeli chodzi o Olimpiadę, nabrzmiała podczas zawodów zorganizowanych z okazji Igrzysk amsterdamskich. Nikt bydził druzyn europejskich w tym olimpijskim turnieju — orasza wali była jedynie w Rzeźnikach.

W. L. Olmstad w Chamoniex (1924 r.) zespół kanadyjski „Toronto Granite” odniósł wóz 8 zaspoleń startujących zwycięstwo bezapelacyjne, przy czym wynikiem najbardziej przekonuyjącym było 38:0. Olmstad w St. Moritz (1928 r.) stał pod znakiem największej przewagi gości z Kaszuby, reprezentowanej tym razem przez „Toronto Varsity Guards”. Przewaga ta była już n. t. tak duża, jak wiosną 1924 r. w Chamonix.

W. L. Olmstad w Chamoniex (1924 r.) zespół kanadyjski „Toronto Granite” odniósł wóz 8 zaspoleń startujących zwycięstwo bezapelacyjne, przy czym wynikiem najbardziej przekonuyjącym było 38:0. Olmstad w St. Moritz (1928 r.) stał pod znakiem największej przewagi gości z Kaszuby, reprezentowanej tym razem przez „Toronto Varsity Guards”. Przewaga ta była już n. t. tak duża, jak wiosną 1924 r. w Chamonix.

2:2 — półfinałowy mecz z mistrzem Europy Szwecji i nieznanym porażką (2:8) z Czechosłowacją — są jasne sukcesami.

Igrzyska w Lake Placid (1932 r.) obeszły się bez udziału Kaszubów, a także bez zwycięstwa kaszubów nad drugimi narodami. Mimo, że do turnieju stanęły tylko cztery zespoły, Kaszubscy musieli wiele dać ze siebie, by turniej wygrać. Przewaga sportowa „fiszki klonowego” nie była już tak wielka.

Kaszubscy w turnieju zdobyli 12 punktów, a drugie miejsce uzyskali w turnieju i trzecie dla reprezentacji kaszubskiej. W Północnej Ameryce rozgrywano pierwsze mecze. W Europie gra rozpowszechniła się bardzo szybko.

Przy obecności kaszubów, jeżeli chodzi o Olimpiadę, nabrzmiała podczas zawodów zorganizowanych z okazji Igrzysk amsterdamskich. Nikt bydził druzyn europejskich w tym olimpijskim turnieju — orasza wali była jedynie w Rzeźnikach.

W. L. Olmstad w Chamoniex (1924 r.) zespół kanadyjski „Toronto Granite” odniósł wóz 8 zaspoleń startujących zwycięstwo bezapelacyjne, przy czym wynikiem najbardziej przekonuyjącym było 38:0. Olmstad w St. Moritz (1928 r.) stał pod znakiem największej przewagi gości z Kaszuby, reprezentowanej tym razem przez „Toronto Varsity Guards”. Przewaga ta była już n. t. tak duża, jak wiosną 1924 r. w Chamonix.

W. L. Olmstad w Chamoniex (1924 r.) zespół kanadyjski „Toronto Granite” odniósł wóz 8 zaspoleń startujących zwycięstwo bezapelacyjne, przy czym wynikiem najbardziej przekonuyjącym było 38:0. Olmstad w St. Moritz (1928 r.) stał pod znakiem największej przewagi gości z Kaszuby, reprezentowanej tym razem przez „Toronto Varsity Guards”. Przewaga ta była już n. t. tak duża, jak wiosną 1924 r. w Chamonix.

Obecnie Igrzyska w zakresie gry w hokeju stoja znowu pod znakiem Kaszubów, które z całego świata turniej wygra. Najbardziej smutnym momentem tegorocznego Olimpiady była porażka naszych kaszubów z Austrcją, wskutek czego zostaliśmy w dalszych gier wyeliminowani.

Gdziekolwiek los rzucił Polaka na świecie — wszędzie dba o wielkość Polski.



Norweska Leila Schou wygrała bieg jazdowy pani, zdobywając złoty medal olimpijski.

Walne zebranie Policyjnego KS. Katowice.

22 lutego rb. o godz. 15 odbędzie się w Komendzie Lekierów Policji Wiew. Śl. w Katowicach przy ul. Bartosza Glowackiego — walne zgromadzenie Policyjnego KS. w Katowicach.

Boks w Cieszynie.

W Cieszynie odbyły się w ubiegły niedzielę drążnione zawody bokserskie między KS Cieszyn KS. Związków Strzeleckiego Bielska, które wypadły na korzyść gospodarzy 7:5. Na ten pierwszy występiono KS. Cieszyn nie spodziewano się tak wysokiego poziomu oraz licznej publiczności.

Nowe władze lekkoatletów Pogoni katowickiej.

Walne zebranie członków sekcji lekkoatletycznej K. K. S. Pogoń wybrało w dniu 5 lutego nowy zarząd w następującym składzie: kierownik dr. Michała Włodarczyka, zastępca kierownika red. Bogusław Banaszak, członkowie zarządu pp. dr. Bałtowskiego, Antoniego Kadzielawy, Dróżdżskiego. Zebranie prowadzone przez dr. Włodarczyka uplynęło w kolejności, sportowej atmosferze Sekretarz Sekcji urządzie we wtorki od godz. 18-19 w Domu Sportowym przy ul. Kilińskiego 23, p. 24, poza tym zajął się sprawy biurowe, czyniąc zarząd na treningach w Miejskim Ośrodku Sportu W. F. przy ul. Raciborskiej w poniedziałkach i czwartek od 20,30 do 21,30.

Walne zebranie KS. Jedność w Michałkowicach.

2 lutego rb. odbyły się walne zebranie KS. Jedność w lokalu p. Borkiego. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi przystąpiło do wyboru nowego zarządu. W skład nowego zarządu weszli: prezes sędzią p. Pieczko Emilem, wiceprezesa: Gerlichem Augustinem i Jakubem Alojzym, sekretarzem Gozdem Stefanem, zastępcą kier. Pawłem Emilem, nauczycielem sportu Gwiazdą Stefanem, kier. Wydziału technicznego p. Szczęśniakiem Wilhelmem, komisarzem rewizyjnym p. Wacławem Szczęśniakiem, sędzią honorowym: prokurator Włodarczykiem Karolem, p. Grzybem, p. dr. med. Szotem, p. Kalisem Teodorem i p. Wołtasiem Szymonem. W dowód zaufania około 100 osób zgromadziło się przed nowym zarządem. Naczelnikem N. Z. Z. Michałkowice, ul. Kościelna 41.

Nowe władze Towarzystwa Sportów „Ruch” Radzionków.

Na odbytym 2 lutego rb. walnym zgromadzeniu Toy. Sportowego „Ruch” Radzionków, wbrano następujący skład zarządu: prez. inż. górn. Rutowskiego Tadeusza, I wiceprez. inż. m. inż. K. Galbas Alfonsa, II wiceprez. adm. i sekretarz p. Iniołczyk Włodzimierza, skarbnik p. Czekała Edmund, zast. skarbnika p. Wypler Wincentego; dr. med. Szotlin, Dubiel Paweł i p. Grzyb L. kier. wydziału technicznego p. Szczęśniakiem Wilhelmem, komisarzem rewizyjnym p. Wacławem Szczęśniakiem, sędzia honorowy: prokurator Włodarczykiem Karolem, p. Grzybem, p. dr. med. Szotem, p. Kalisem Teodor i p. Wołtasiem Szymonem. W dowód zaufania około 100 osób zgromadziło się przed nowym zarządem.

Uwaga szermierze K. P. W.

Kierownictwo sekcji szermierki K. P. W. docenia i trenując odbywają się będą we wtorki i czwartki od godz. 18-20 w nowej hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu W. F. przy ul. Raciborskiej.

Walne zebranie K. P. W.

Zarząd K. P. W. zwołuje na 16 d. m. godz. 10-14 w świdnickiej Dyrekcji (gabinet dyrektora) zwyczajne walne zebranie klubu z obszernym porządkiem obrad.

Sekcja ping-pongową przy Oddziale Młodzieży Powstańczej w Siemianowicach Śląskich

rozegrana w ub. roku 23 mecze, z czego wygrała 10. Ostatnio drużyna O. M. P. wygrała mecz z drużyną Z. S. S. Strzeleckiego-Bogucice w stonku 5:4, oraz z drużyną K. S. M. Józefowic w stonku 9:0.

